

popierane przez Anglią. Póki żył Pan Kaź: Perrier, miano nadzieję, iż rzecz ta może się ułatwić w dobrym sposobie, lecz teraz zdaje się, iż rząd francuzki czyni większe trudności, i usiłuje uchylać wszystko, coby mogło przeszkadzać skutecznieniu pożądanego przez francuzów założenia znaczney osady w północney Afryce, a ten zamysł grozi zniszczeniem naszego handlu. Odbywają się teraz ważne układy w tey mierze.

ANGLIA

LONDON 13 Czerwca.

Wczoray były u królowey w pałacu St. James ostatnie pokoje w tey porze roku. — Między wielu cudzoziemcami przedstawionymi królowey, znajdował się także pułkownik pruski Scharnhorst.

Gazeta *Courier* pisze: — »Wczoray po południu rozeszła się tu pogłoska o odebraniu wiadomości z Paryża, iż Don Pedro wyładował w Portugalii. Z wielką ciekawością oczekiwano, czyli dziś rano nadejdzie potwierdzenie tey wiadomości; lecz dotąd nie urzędowego w tey mierze nieogłoszono, i wieść tę uważają powszechnie za niepodobną do prawdy. Wszakże miała ona w giełdzie tutęszey pomysłny wpływ na cenę obligów rejency portugalskiej, która podniosła się o 3/4 procentu.«

Gazeta *Albion* wyraża: — »Statek parowy *Firebrand*, przybyły z morza śródziemnego do Falmouth, spotkał dnia 8 b. m. o północy przed Lizboną okręt *Azya* wraz z 8 innymi okrętami angielskimi. Pytano go czyli niepłynął około jakiego okrętu z eskadry Don Pedra między St. Michael i Lizboną, z czego widać iż wyprawa Don Pedra jest jeszcze oczekiwana przy brzegach portugalskich. List z Lizbony pod d. 30 maja donosi, iż rząd tameczny otrzymał pismia urzędowe z doniesieniem, iż wyprawa jest przysposobiona do wyjścia pod żagle. W skutku czego, wysłano okręty *St. Elizabeth*, *St. Mark*, i inne małe statki wojenne; dla strzeżenia brzegów, a rada ministrów oświadczyła Don Miguelowi, mieszkającemu w zamku Correa, iż w terażniejszych okolicznościach byłoby pożądanem, aby nieoddalał się daleko od stolicy i obecność jego może być każdą chwilą potrzebną.«

Według ostatnich doniesień z Madery, ustalona blokada tey wyspy, i okręty do niej użyte popłynęły d. 25 maja na powrót do Terceiry. Mniemają, iż Don Pedro uczynił to celem zebrania całej swojej potęgi do uderzenia na Portugaliją.

Z powodu postanowienia Don Miguela, iż wszystkie okręty zawijające na Tag, mają odbywać kwarantanę, lord Russel udał się znowu na morze.

Listy prywatne z Madrytu donoszą, iż posłowie francuzki i angielski przy dworze tamiecznym odebrali instrukcyę od rządów swoich, aby żądali paszporta, skoroby wojsko hiszpańskie weszło w kray portugalski.

TURCYA.

Nadesłany artykuł z Wiednia umieszczony w *Gazecie Powszechney* pod d. 8 czerwca wyraża: — Podług doniesień konsulów z Korfu, miała zayść potyczka między woyskiem egipskiem a syryjskiem, która skończyła się korzystnie dla ostatniego. Kray cały i wojsko Ibrahim baszy są w smutnem położeniu, tak dalece, że na przypadek śmiałego uderzenia woysk sułtańskich, całe wojsko egipskie mogłoby być zniszczone. W Kairze obawiano się powstania wewnątrz prowincyi, albowiem posłannicy Sułtana wszędzie nakłaniają lud do wypowiedzenia posłuszeństwa wicekrólowi. Przybyło do portu Alexandryi kilka wojennych okrętów; jak mówią, mają one amunicyę dla Mehmeda, tudzież, że na pokładzie tychże mają się znajdować zdolni officerowie, którzy udadzą się do główney kwatery Ibrahima. Nie ulega wątpliwości, że między Francyą i Egiptem ściśle stosunki istnieją, co pewnie nie podoba się Anglii i Turcyi, ztąd wnioskują, że sprawy Egiptu i Algieru są przyczyną, że do dziś dnia nie ma jeszcze umocowanego posła Francyi w Stambule. W Korfu mniemają, że jeżeli zamierzony cel uda się Mehmedowi, Francya jest gotową uznać Egipt za Państwo niepodległe i samoistne, i że natenczas wysłany będzie tamże pełnomocnik, który stosownie do okoliczności, interessa swego dworu sprawować będzie.«

DONIESIENIA PRYWATNE.

Wieś *Jurków* w powiecie Szkalbmirskim województwie Krakowskim położona, mająca grunta nader plenne, łąki obfite, pastwiska znaczne i żyzne, pańszczyznę dostateczną, zabudowania gospodarskie w jak najlepszym stanie, w położeniu nad rzeką Nidą, pięknoscią i przyjemnością swoją odznaczająca się, — będzie przez publiczną lic tacyą na dniu 31 lipca r. b. w Kielcach odbyć się mającą, z woli successorów po ś. p. Maryannie z hrabiów Moszyńskich Dembińskiej, sprzedaną. — Ktoby sobie życzył nabycia i dokładniejszego o tcy wsi powzięcia opisu, przeyrzienia osiadłości i powinności inwentarycznych, równie rozległości pol, łąk i pastwisk, jako też opłat skarbowi przynależnych, — zgłosić się może w Krakowie w domu pod L. 23 przy głównym rynku, lub w mieście Kielcach u patrona Fakinettego. — (2r.)

Kamienica pod L. 83 przy Kazimierzu katolickim zawierająca łazienki, sklepy i mieszkania, przynosząca rocznie 11,514 złp, jest do sprzedania z wolney ręki. Zyczący sobie jej nabyć może się zgłosić do właściciela przy ulicy Poselskiej pod L. 194 zamieszkałego. (3r.)